

Nasza Wspólnota

nr 208

14 stycznia 2024 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl

tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it

strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze św. i intencje: 15-21 grudnia 2024 r.

15.01, poniedziałek, godz. 17.00

++ Józef (29. rocz.), Anna i zmarli z rodziny

16.01, wtorek, godz. 17.00

+ Stanisław Mahunik

17.01, środa – wsp. św. Antoniego, opata, godz. 17.00

W intencjach Diakonii Modlitwy Ruchu Światło-Życie

18.01, czwartek, godz. 17.00

+ Józef

19.01, piątek – wsp. św. J. S. Pelczara, godz. 17.00

W intencji Bogu wiadomej

20.01, sobota, godz. 17.00

+ Jan Potoczniak

21.01, III niedziela zwykła, B

9.00: ++ Tadeusz i Stanisława Przyłuccy, Bronisław i Maria Król

11.00: O Bożą opiekę i błogosławieństwo dla Józefa i Heleny

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję:

- Marii i Henrykowi Korytko oraz Wiktorii Skupień – za sprzątanie kaplicy i pomoc w odśnieżaniu otoczenia,
- Mariuszowi Wysoczańskiemu i Tomaszowi Babisiowi – za odśnieżanie ciągnikiem wjazdu i parkingu, oraz zawsze bezinteresowną pomoc, z której korzysta cała Wspólnota naszego Rektoratu,
- Henrykowi Cieleckiemu – za troskę o kaplicę.

◆ W czwartek rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

◆ Za tydzień przypada Niedziela Słowa Bożego.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im za każdy dar potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Samuel spał w przybytku Pańskim, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: «Oto jestem». Potem pobiegł do Helego, mówiąc mu: «Oto jestem, przecież mnie wołałeś». Heli odrzekł: «Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać». Położył się zatem spać. Lecz Pan powtórzył wołanie: «Samuelu!» Wstał Samuel i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem, przecież mnie wołałeś». Odrzekł mu: «Nie wołałem cię, synu mój. Wróć i połóż się spać». Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pańskie nie było mu jeszcze objawione.

I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: «Samuelu!» Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: «Oto jestem, przecież mnie wołałeś».

Heli zrozumiał, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc Heli do Samuela: «Idź spać! Gdyby jednak ktoś cię wołał, odpowiedz: Mów, Panie, bo sługa Twój słucha». Odszedł Samuel, położył się spać na swoim miejscu.

Przybył Pan i stanąwszy, zawołał jak poprzednim razem: «Samuelu, Samuelu!» Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słucha».

Samuel dorastał, a Pan był z nim.

(1 Sm 3,3b-10.19)

W trosce o formację

Niemowlęta oglądające telewizję częściej niewłaściwie reagują na bodźce

(Teresa Civantos Barber)

Naukowcy po raz kolejny dowodzą, że oglądanie telewizji lub filmów na urządzeniach mobilnych jest bardzo szkodliwe dla małych dzieci. Teraz stwierdzono, że powoduje u nich m.in. zaburzenia integracji sensorycznej.

Integracja sensoryczna to prawidłowe rozpoznawanie przez mózg bodźców sensorycznych (np. dotyku, światła lub dźwięku), ich interpretacja i uruchomienie odpowiedniej reakcji organizmu. Zaburzenia integracji sensorycznej pojawiają się, gdy układ nerwowy w niewłaściwy sposób organizuje bodźce dostarczane przez zmysły. Może to dotyczyć informacji, które docierają do nas przez zmysły dotyku, wzroku, węchu, słuchu, smaku i równowagi.

Specjaliści uważają, że u niemowląt i małych dzieci, które oglądają telewizję lub filmy wideo częściej występują nietypowe zachowania sensoryczne, np. brak zainteresowania zajęciami, poszukiwanie intensywniejszej stymulacji w otoczeniu lub rozdrażnienie pod wpływem głośnych dźwięków i jasnego światła. Pokazują to badania, których wyniki opublikowano w magazynie "JAMA Pediatrics".

Badacze z Kolegium Medycznego Uniwersytetu Drexela (USA) stwierdzili, że dzieci do drugiego roku życia, które spędzają czas przed telewizorem, są bardziej narażone na zaburzenia integracji sensorycznej. Często potrzebują mocniejszych wrażeń niż ich rówieśnicy nieznający telewizji, albo unikają silnych doznań. Niemowlaki sadzane przed telewizorem potrzebowały silniejszych impulsów dźwiękowych, świetlnych lub dotykowych, i wolniej reagowały na bodźce takie jak wołanie ich imienia lub ruch w otoczeniu.

Wyniki badań wskazały, że u rocznych dzieci, które miały jakikolwiek kontakt z telewizorem, o 105% rośnie prawdopodobieństwo pojawienia się wadliwych zachowań sensorycznych. Przejawia się to m.in. tym, że potrzebują silnych bodźców i ich szukają, np. ciągle się przemieszczając, biegając i skacząc.

Autorzy opracowania uważają, że ich badanie uzupełnia listę niepokojących skutków związanych z czasem spędzonym przed ekranem u niemowląt i małych dzieci. Lekarze stwierdzają u maluchów oglądających telewizję albo filmy na tabletach lub smartfonach: opóźnienia językowe, zaburzenia ze spektrum autyzmu, problemy behawioralne, kłopoty ze snem, percepcją i rozwiązywaniem problemów.

Według Child Mind Institute, amerykańskiej organizacji non-profit zajmującej się zdrowiem psychicznym dzieci, problemy z przetwarzaniem sensorycznym mogą sprawiać np., że dzieci drażni dotyk ubrania i gwałtownie albo apatycznie reagują na głośne dźwięki lub ostre światło. W niektórych wypadkach zaburzenia integracji sensorycznej mają minimalny wpływ na życie dziecka, w innych poważnie zakłócają jego codzienne funkcjonowanie i relacje z otoczeniem. Naukowcy podkreślają, że problemy sensoryczne mogą występować samodzielnie, ale czasami występują wraz z takimi chorobami, jak zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (ADHD), zaburzenie obsesyjno-kompulsywne (OCD) albo z zaburzeniami ze spektrum autyzmu.

„Biorąc pod uwagę związek między długim czasem spędzonym przed ekranem a rosnącą liczbą problemów rozwojowych i behawioralnych, małym dzieciom wykazującym te objawy warto skrócić czas spędzany przed ekranem i wprowadzić ćwiczenia wspomagające integrację sensoryczną” – stwierdziła dr Heffler.

Pediatrzy zalecają, by dzieci poniżej drugiego roku życia nie spędzały ani chwili przed ekranem telewizora, tabletu lub smartfonu, a maluchy w wieku od dwóch do pięciu lat oglądały telewizję lub filmy nie dłużej niż godzinę na dobę. Tymczasem z badań przeprowadzonych w 2022 r. w kilkunastu krajach świata wynika, że tylko jedna czwarta dzieci poniżej drugiego roku życia w ogóle nie ma kontaktu z ekranem. Jeszcze w 1997 r. w USA dzieci w wieku do dwóch lat spędzały średnio przed telewizorem 1 godzinę i 19 minut na dobę, w 2014 r. ten czas wydłużył się do 3 godzin i 3 minut, dziś – kiedy w powszechnym użytku są tablety i smartfony – szacuje się, że może sięgać nawet 5 godzin. Rodzice zwykle tłumaczą, że sadzają niemowlęta i małe dzieci przed ekranem, bo są zmęczeni albo nie potrafią znaleźć dla maluchów innych zajęć.